



Bydgoszcz, 24 stycznia 2025 r.

LEG-K/25/019-01

**Szanowny Pan**  
**Dariusz Klimczak**  
**Minister Infrastruktury**

*Szanowny Panie Ministrze,*

w odpowiedzi na pismo z dnia 8 stycznia 2025 r., znak: DGW-3.0210.8.2024, otrzymane w dniu 13 stycznia 2025 roku, w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz ustawy – Prawo wodne (UD48), Izba Gospodarcza „Wodociągi Polskie” przedstawia stanowisko wobec planowanych zmian.

Izba, jako jedyna organizacja branżowa zrzeszająca przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne z terenu całego kraju, **negatywnie** ocenia zaproponowany w projekcie kierunek zmian, wyrażając nadzieję, że jest to punkt wyjściowy do dalszych prac legislacyjnych.

Jednocześnie podkreślamy, że rozpoczęcie prac nad nowym brzmieniem ustawy to bardzo oczekiwany i konieczny krok w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa zaopatrzenia ludności w wodę oraz dbałości o jakość środowiska naturalnego.

Zaproponowane rozwiązania prawne w sposób istotny zmieniają porządek prawny w zakresie ustalania taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę, nie odzwierciedlając większości postulatów zgłaszanych na przestrzeni ostatnich lat przez przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne.

Kluczowym elementem stabilności jednego z najważniejszych sektorów usług publicznych jest jego właściwa kondycja finansowa, która ma bezpośredni wpływ na jakość i ciągłość prowadzonych procesów, ale także daje możliwość skutecznej implementacji regulacji europejskich w zakresie spełnienia obowiązków Polski, jako kraju członkowskiego. Obserwowane od wielu lat znaczące pogorszenie sytuacji finansowej, musi zostać szybko wyeliminowane i taki też powinien być jeden z celów nowej regulacji. Oczywiście nie wolno zapominać o ochronie interesów odbiorców usług, gdzie cena jest tylko jednym z kryteriów. Nie można również pomijać kwestii zapewnienia wysokiej jakości usług oraz szeroko rozumianego bezpieczeństwa.



Znaczenie ostatniego elementu stało się żywotnym interesem nie tylko przedsiębiorstw, ale także państwa, co wymusiła wojna w Ukrainie i olbrzymi wzrost zagrożeń w sferze cyberbezpieczeństwa. Wszystkie te tematy wymagają znaczących nakładów finansowych w przyszłości i ciągłego doskonalenia procesów. Oczywiście wiąże się to ze znacznymi wydatkami tak w układzie kosztowym, jak i inwestycyjnym.

W celu oceny kondycji przedsiębiorstw i ich potencjału Izba Gospodarcza „Wodociągi Polskie” w sposób ciągły prowadzi analizę rynku, przeprowadzając regularne badania ankietowe członków oraz realizując od wielu lat rozbudowany program benchmarkingu branży. W ostatniej ankiecie, przeprowadzonej na przełomie października i listopada 2024 r., wzięło udział 220 podmiotów. Z jej analizy wynika, że:

- 79% podmiotów osiągnęło ujemny wynik na podstawowej działalności wod.-kan. w 2023 roku,
- 62 % podmiotów osiągnęło ujemny wynik na podstawowej działalności wod.-kan. w III kwartale 2024 roku,
- 60% przedsiębiorstw wstrzymało inwestycje i ograniczyło remonty,
- 24% utraciło płynność finansową,
- 30% wskazało, że sytuacja spowodowała konieczność zaciągania zobowiązań finansowych.

Biorąc pod uwagę dramatyczną i ciągle pogarszającą się sytuację przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych, Izba wraz z organizacjami samorządowymi na przestrzeni ostatnich lat apelowała o powrót do rozwiązań sprzed 2018 r., tj. zmian wprowadzonych nowelizacją Ustawy Prawo Wodne (Dz.U). Wskazywano, na konieczność przywrócenia kompetencji zatwierdzania taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków organom samorządu terytorialnego, który sprawuje nadzór właścicielski nad przedsiębiorstwami wod.-kan. Kontroluje ich politykę inwestycyjną, koordynuje plany rozwojowe z kierunkami rozwoju gmin. Jednocześnie dba o zabezpieczenie interesów ekonomicznych odbiorców usług i poszerzanie dostępności usług komunalnych.

Pomimo, że zmiany ujęte w projekcie ustawy są w ocenie projektodawcy zgodne z oczekiwaniami strony samorządowej i branży wod.-kan., należy z całą mocą podkreślić, że projekt zakłada pozostawienie centralnemu organowi (Państwowemu Gospodarstwu Wodnemu Wody Polskie), kompetencji do ingerencji w proces zatwierdzania taryf, a wręcz je wzmacnia, jak również znacznie go komplikuje, pozostawiając szerokie pole interpretacyjne.

W kontekście trudnej sytuacji finansowej branży wod.-kan., wywołanej, m.in. działaniami organów regulacyjnych, zwrócić należy uwagę na nowe obowiązki spoczywające na przedsiębiorstwach, a wynikające z konieczności implementacji do prawa krajowego



zapisów dyrektywy wodnej, dyrektywy ściekowej, dyrektywy w sprawie odporności podmiotów krytycznych oraz dyrektywy w sprawie środków na rzecz wysokiego, wspólnego poziomu cyberbezpieczeństwa na terytorium Unii.

Ich wdrożenie wymagało będzie znaczących nakładów inwestycyjnych, które w dużej mierze przedsiębiorstwa będą musiały pokrywać z dochodów taryfowych, jak również budować zdolność kredytową w celu realizacji zobowiązań europejskich.

Proponowana treść przepisów zwalnia organ regulacyjny z jakiegokolwiek odpowiedzialności prawnej, mimo tak istotnego udziału w procesie zatwierdzania taryf. Propozycja uzgadniania przez wójta (burmistrza, prezydenta) taryfy z organem regulacyjnym – PGW Wody Polskie, w przypadku wzrostu powyżej określonego poziomu, pozbawia radę gminy wyłącznej kompetencji zatwierdzania taryf, o co wnioskowały przedsiębiorstwa wod.-kan. Powoduje to potencjalnie duże możliwości sporów kompetencyjnych w trakcie procedury.

Przepis ten w żaden sposób nie wskazuje formy ani trybu uzgodnienia taryfy z organem regulacyjnym. Sama formuła uzgodnienia jest w tym przepisie wadliwa. Co więcej, w przypadku odmowy uzgodnienia wniosek jest po prostu zwracany, a przedsiębiorstwo jest zobowiązane złożyć nowy wniosek uwzględniający uwagi organu. Oznacza to, że projektowane przepisy nie przewidują interakcji pomiędzy organem regulacyjnym, a przedsiębiorstwem w procesie uzgadniania - stroną postępowania o uzgodnienie jest wyłącznie gmina i organ. To wyklucza poprawki i uzupełnienia wniosku na etapie uzgadniania, co wręcz uniemożliwia szybkie procedowanie. Określona w projekcie ustawy procedura konstruowania taryf i przedkładania wniosku taryfowego wydaje się nadmiernie i niepotrzebnie skomplikowana.

Propozycja dotycząca taryf progresywnych jest praktycznie niemożliwa do wdrożenia pod względem technicznym i prawnym. W przypadku wielu przedsiębiorstw wod.-kan. odbiorcami usług są przede wszystkim spółdzielnie mieszkaniowe i wspólnoty, a nie właściciele domów jednorodzinnych. Przedsiębiorstwa nie będą i nie są w stanie indywidualnie oszacować prawidłowo zużycia wody per capita przez poszczególnych mieszkańców konkretnych nieruchomości tak, aby można było różnicować ceny za każdy kolejny m<sup>3</sup>. Spółki nie posiadają również danych związanych z liczbą mieszkańców danej nieruchomości. Jest to bardzo wrażliwy problem, który już raz był podnoszony przez stronę samorządową w momencie wdrażania aspektów rozliczeń kosztów prowadzenia gospodarki odpadami stałymi. Przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne rozliczają się w większości na podstawie wodomierza zainstalowanego w nieruchomości (który może składać się z kilku, kilkunastu lokali mieszkalnych, lokali usługowych), a nie na podstawie ilości osób zamieszkujących nieruchomość. Należy także wskazać, że istnieje grupa odbiorców, którzy nie posiadają wodomierzy mierzących zużyty wodę, lecz



rozliczani są na podstawie ryczałtu. Fakt ten dodatkowo komplikuje implementację zaproponowanych rozwiązań opartych o liczbę mieszkańców.

W celu wsparcia najuboższych odbiorców usług powinny zostać wprowadzone inne, celowane instrumenty, które w większości gmin funkcjonują w oparciu o sprawdzone narzędzia zarządzania pomocą społeczną. Z badań IGWP wynika niezbicie, że troską większości obywateli nie jest cena, ale jakość i dostępność wody. Jak wynika z badania opinii publicznej przeprowadzonego na zlecenie Izby na reprezentatywnej grupie Polaków, 7 na 10 mieszkańców akceptuje podwyżki w celu zachowania jakości i ciągłości usług. Ważne także jest stosunkowo niskie obciążenie kosztami usług dochodów rozporządzalnych, a w przypadku zwiększonych potrzeb inwestycyjnych lub znaczącego wzrostu kosztów świadczenia usług stosowane są z powodzeniem dopłaty z budżetów gmin dla wybranych usług lub wybranych grup odbiorców.

Wobec powyższego, deklarując współpracę, mającą na celu jak najlepsze przeprowadzenie procesu legislacyjnego, przedstawiamy nasze uwagi. Zwracamy się z prośbą o ich uwzględnienie na etapie prac nad projektem.

Z uwagi na to, że projekt ustawy nie zmienia 120-dniowego terminu, w którym powinno dojść do zatwierdzenia taryfy uchwałą rady gminy, wszystkie inne terminy zawarte w ustawie powinny odnosić się do terminów określanych w dniach. Projekt ustawy w wielu przypadkach zawiera pojęcie „niezwłocznie” np. art. 20 a ust. 3, art. 24 ca ust. 3, 4, 5, i 6, art. 24cb ust. 1 Tymczasem w żadnych aktualnie obowiązujących powszechnie aktach prawnych, nie ma definicji pojęcia „niezwłocznie”. „Niezwłocznie” odnosi się do terminów, w których przedsiębiorstwo wod. – kan. i wójt (burmistrz, prezydent miasta) mają wykonać szereg czynności, których naruszenie niesie za sobą negatywne konsekwencje. W związku z tym, dla uniknięcia sporów interpretacyjnych i negatywnych skutków naruszenia terminu, zachodzi konieczność w każdym przypadku doprecyzowania konkretnego terminu (w dniach) do konkretnych czynności.

Projekt ustawy nie normuje również dalszego trybu postępowania w sytuacji, gdy organ regulacyjny nie uzgodni wniosku o zatwierdzenie taryfy w 45 dniowym terminie, co może spowodować ponowne spory w zakresie interpretacji przez organ biegu terminów od daty otrzymania wniosku.

#### **Art. 20 ust. 3a**

Proponowany w takim brzmieniu art. 20 ust. 3 wprowadza obowiązek stosowania taryfy progresywnej, w przypadku podjęcia stosownej uchwały przez radę gminy. Należy wskazać, że wpłynie to negatywnie na sytuację finansową przedsiębiorstw, a także znacząco podniesie ceny w niektórych progach zużycia wody, co pogorszy sytuację części



odbiorców, zwłaszcza rolników oraz mieszkańców spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot.

Inne zastrzeżenia dotyczące wprowadzenia taryfy progresywnej wraz ze szczegółowym wyjaśnieniem :

1. Wprowadzenie progresywnych taryf (art. 20a) będzie zmuszało mieszkańców do konieczności składania deklaracji do gmin (również z pominięciem zarządców odpowiedzialnych za rozliczania mediów), a w przypadku zmian, do ich bieżącego korygowania. To może budzić niezadowolenie i zmniejszać zaufanie do gmin, przedsiębiorstwa dostarczającego wodę jak i do ustawodawcy. Brak jest również mechanizmu rozliczania w przypadku zmiany liczby osób zamieszkujących daną nieruchomość w trakcie obowiązywania taryfy, czy nawet przyjętego okresu rozliczeniowego.
2. Propozycja różnicowania cen (art. 20a) oparta o ilość zużytej wody (im więcej tym drożej), w szczególności w lokalach mieszkalnych i nieruchomościach mieszkalnych, poprzez chęć nadmiernego oszczędzania, może spowodować istotne zagrożenia higieniczne i zdrowotne, niezależnie od powstania konfliktów przy rozliczaniu ilości zużytej wody w wielolokalowych budynkach mieszkalnych (wspólnoty, spółdzielnie mieszkaniowe).
3. W przypadku przyjęcia taryf progresywnych (art. 20a) istnieje ryzyko nieosiągnięcia założonych przez przedsiębiorstwa przychodów, co pogorszy wyniki i przyniesie straty. Spowodowane jest to brakiem doświadczeń przedsiębiorstw w symulacji wpływu wprowadzenia stawek progresywnych na trend zmiany zużycia wody przez odbiorców czy ustaleniu poszczególnych progów zużyć. W ocenie skutków regulacji w sposób jednoznaczny wskazano, że Grecja posiada taką taryfę, jednak brak odniesienia do taryfikacji progresywnej pozostałych krajów UE.
4. System taryf progresywnych (art. 20a) wymaga zbudowania nowego mechanizmu bilingowego w systemach informatycznych przedsiębiorstw dostarczających wodę. System wymaga przypisania nowych parametrów (m. in. liczby mieszkańców) do każdego punktu poboru, wykonania mechanizmów rozliczeniowych i nowych raportów. Takie modyfikacje wprowadzą nowe dodatkowe koszty (m.in. zwiększenie etatyzacji w przedsiębiorstwach), które będą musieli ponieść wszyscy odbiorcy usług. W obecnym systemie, bez taryfy progresywnej, nie ma konieczności ponoszenia takich kosztów.
5. Rozliczenia za usługi dostarczania wody i/lub odprowadzania ścieków są realizowane na każdy punkt poboru (wodomierz główny), a nie dla nieruchomości mieszkalnej lub też lokalu mieszkalnego. Wiele budynków wielolokalowych posiada łączone przeznaczenie np. lokale mieszkalne i lokale





- użytkowe, a całość jest zasilana przez jeden wodomierz główny. Art. 20a odnosi się wyłącznie do ilości dostarczanej wody dla mieszkańców, a nie uwzględnia ilości dostarczanej wody do lokali usługowych, produkcyjnych i innych.
6. Część budynków wielolokalowych jest z kolei zasilana przez więcej niż jedno przyłącze, a dodatkowo w takich budynkach najczęściej woda ciepła jest przygotowywana centralnie. Skutkuje to tym, że woda zimna do danego mieszkania jest często dostarczana przez inne przyłącze lub inny punkt poboru niż woda ciepła.
  7. W przypadku budynków z wieloma przyłączami przedsiębiorstwo nie ma wiedzy o przebiegu instalacji wewnętrznych, a co za tym idzie nie ma wiedzy które lokale są zasilane z którego przyłącza. W praktyce przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych mogą występować przypadki, gdzie nie jest możliwe zastosowanie rozliczenia progresywnego na liczbę osób zamieszkałych zgodnie m. in. z art. 20a ust 1. Brak jest doprecyzowania jak należy rozliczyć usługi świadczone w takich przypadkach. Nie zdefiniowano w projekcie jakie ceny i stawki opłat zawarte w taryfie dotyczą wody dostarczanej na cele inne niż mieszkalne (np. domy studenckie, szpitale, domy pomocy społecznej itp.). Brak jest jednoznacznego zapisu (nie wymagającego dodatkowych interpretacji), który stanowi, że wprowadzane do ustawy zmiany w zakresie cen i opłat dotyczą wyłącznie cen i opłat za wodę na cele mieszkaniowe.
  8. Należy także zauważyć, że określenie ilości osób zamieszkałych w nieruchomościach oraz w lokalach mieszkalnych jest trudne i niejednokrotnie niemożliwe z uwagi na brak obowiązku meldunków osób oraz w przypadku wynajmu krótkoterminowego („tzw. apartamenty”) i przy wynajmie długoterminowym.
  9. Wprowadzenie progresywnej stawki będzie dodatkowo progresywnie „karać” zwiększoną opłatą w przypadku awarii instalacji wodociągowej odbiorcy. Awaria instalacji często jest wykrywana dopiero, gdy pojawia się zwiększony rachunek za wodę. Może to krzywdzić osoby najbiedniejsze, które często posiadają awaryjną instalację wodociągową.
  10. Zasady rozliczenia zdefiniowano wyłącznie na okres pełnego miesiąca. W praktyce rozliczenie za usługi dostarczania wody i odprowadzania ścieków jest procesem ciągłym, który zwykle jest inny niż miesiąc lub miesiąc kalendarzowy. Brak jest także zasady regulacji określającej jak zastosować rozliczenie wody bezpowrotnie zużytej w budynkach mieszkalnych.
  11. W odniesieniu do art. 20a intencją wprowadzenia taryf progresywnych jest zmobilizowanie odbiorców usług do oszczędzania wody i zapobiegania jej marnotrawstwu. W wielu przypadkach, będzie prowadziło to do wzrostu rachunków za dostarczaną wodę i tym samym do poczucia niesprawiedliwości społecznej. **Dotychczasowy system taryfikacji jest przejrzysty, prosty i sprawiedliwy, „więcej zużywasz - więcej płacisz”.**



**Izba wnosi zatem o wykreślenie przepisów projektu w zakresie konstruowania taryfy w zależności od progów ilości dostarczonej wody.**

**Art. 20a** przewiduje kompetencje rady gminy wprowadzenia takiego mechanizmu w drodze aktu prawa miejscowego. Rozwiązanie to jest wzorowane na przepisach ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Wprowadzenie takiego mechanizmu konstruowania taryfy nie nosi jakichkolwiek cech aktu prawa miejscowego w odróżnieniu od Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie. W tym wypadku projektodawca nie dostrzegł różnic między tymi mechanizmami. W przypadku ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie, przyjmując sposób ustalania opłaty, gmina reguluje bezpośrednio relacje między sobą a właścicielem nieruchomości. Tymczasem w art. 20a ustawy zaopatrzeniowej gmina wprowadza model taryfy, który następnie będzie stosowany przez inny podmiot jakim jest przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. Tym samym uchwała taka nie ma cech aktu prawa miejscowego.

W proponowanym brzmieniu Art. 20a. w odniesieniu do ilości wody lub do ilości osób zamieszkałych, pojawiają się pojęcia: „nieruchomość”, „gospodarstwo domowe”, „nieruchomość mieszkalna” „lokal mieszkalny”. Projekt nie wskazuje (ze względu na brak definicji tych pojęć) czy są to pojęcia tożsame.

**Art. 20b** odwołuje się do mechanizmu deklaracji, a zatem projektodawca ponownie nawiązuje do Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Ponownie jednak nie dostrzega, że deklaracja w Ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach ma służyć uregulowaniu stosunków między gminą, a właścicielem nieruchomości. Natomiast deklaracja przewidziana w art. 20b nie dotyczy stosunków między gminą, a właścicielem nieruchomości, a dotyczy stosunków między odbiorcą usług, a przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym.

**W art. 24 ba** przewidziano mechanizm uzgodnienia projektu taryfy z organem regulacyjnym. W ocenie IGWP jakkolwiek forma współdziałania procesowego organu regulacyjnego w zatwierdzanie taryfy zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków jest nie do przyjęcia. W istocie bowiem projektodawca jedynie łagodzi dotychczasową niesprawdzoną formułę zatwierdzania taryf. Zasadniczą przyczyną nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej był powrót do modelu, w którym to rada posiadała wyłączne kompetencje zatwierdzania taryfy. Ustawodawca zmienił to rozwiązanie przewidując, że taryfę będzie zatwierdzał organ regulacyjny, niezależny od gminy. Reakcją na sposób zatwierdzania taryfy przez organ regulacyjny był pomysł do powrotu wcześniejszego modelu zatwierdzania taryf przez radę gminy. Jako przyczynę patologii wskazywano upolitycznienie procesu taryfikacyjnego, oczekiwanie wprowadzania stawek społecznie akceptowalnych, bagatelizowania realnych kosztów dostarczania wody i odprowadzania ścieków. Niewłaściwe działania organu przejawiały się w stosowaniu przez organ regulacyjny określonych instrumentów prawa procesowego. Inaczej rzecz ujmując, organ regulacyjny wykorzystywał swoje



kompetencje procesowe dla wymuszania sformułowania wniosku taryfowego o określonej treści.

Zaproponowany w tym przepisie mechanizm w pełni podtrzymuje możliwość wystąpienia dysfunkcji procesu zatwierdzania taryf. Organ regulacyjny nie będzie uczestniczył w każdym postępowaniu zatwierdzającym taryfę, a jedynie w niektórych z nich. Jednakże z uwagi na zaproponowany próg (którego treść budzić będzie szereg wątpliwości interpretacyjnych), w praktyce zdecydowana większość wniosków będzie podlegała obowiązkowi uzgodnienia. Niemniej jednak mechanizm uzgodnienia ciągle może być wykorzystywany przez organ regulacyjny w celu wywierania presji na ukształtowanie taryfy w określonym, oczekiwanym kształcie.

Nie przekonuje argument o konieczności ochrony konsumenta. To rada gminy może bowiem samodzielnie taką ochronę zapewnić, mając chociażby na względzie okoliczność, że odbiorcami usług są mieszkańcy gminy, którzy oceniają działania rady w tym zakresie przy urnach wyborczych.

Jak już wyżej wskazano projekt taryfy nie jest żadnym aktem administracyjnym, a jest jedynie wnioskiem do organu o jej zatwierdzenie. Nie wiadomo też kto ma ten projekt z organem regulacyjnym uzgadniać - czy rada gminy, czy też przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. Jeśli rada gminy, to nie jest ona dysponentem projektu taryfy, a zatem nie powinna niczego uzgadniać. Jeśli zaś przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, to nie jest ono z kolei organem administracji publicznej i nie ma żadnego prawnego obowiązku uzgadniania swoich projektów.

**Art. 24 bb** - Zdaniem IGWP przepis ten należałoby w całości usunąć. Jest on bowiem konsekwencją przyjętego rozwiązania w zakresie uzgadniania projektu taryfy przez organ regulacyjny.

Niezależnie od zakwestionowania całości rozwiązań przyjętych w art. 24 bb zwrócić należy uwagę, że w ust. 1 przyjęto rozwiązanie zwrotu wniosku o zatwierdzenie taryfy. Nie jest jasne, jaki rodzaj postępowania projektodawca przewidział w tym przepisie. Jeśli miałyby to być postępowanie administracyjne, to podkreślenia wymaga okoliczność, że w odróżnieniu od postępowania cywilnego, postępowanie administracyjne nie zna instytucji zwrotu wniosku. Oznaczałoby to zatem wprowadzenie nowej, dotychczas nieznannej instytucji postępowania administracyjnego.

Zwrot ma nastąpić w drodze postanowienia, przy czym z uwagi na brak jasnej deklaracji czy chodzi o postępowanie administracyjne, nie wiadomo co ma być podstawą tego postanowienia. Art. 24 bb nie jest bowiem przepisem prawa procesowego, a przepisem prawa materialnego. Postanowienie to nie jest zaskarżalne w toku





postępowania administracyjnego, natomiast przysługuje na nie skarga do sądu administracyjnego.

Ustawodawca nie wskazał komu przysługuje legitymacja skargowa. Użył wprawdzie sformułowania „strona niezadowolona”, ale nie wiadomo o jakiej stronie jest mowa. Pojęcie strony charakterystyczne jest dla postępowania administracyjnego. Zaznaczyć również należy, że przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne składające wniosek taryfowy nazywane jest w tym przepisie „wnioskodawcą”. A zatem pojęcie „strona niezadowolona” oznacza kogoś innego niż wnioskodawca. Z kolei odmówiono prawa wniesienia skargi samemu wnioskodawcy. W ocenie Izby projektodawca chciał w krótkim przepisie uregulować zbyt wiele złożonych zagadnień prawa procesowego.

Rozwiązanie to należy ocenić krytycznie również z tego względu, że postępowanie sądowno-administracyjne trwa na tyle długo, że tego typu środek zaskarżenia traci jakkolwiek praktyczny sens. Zakładając, że wyrok WSA będzie mógł być zaskarżony kasatoryjnie do NSA, postępowanie mija się z celem.

**Art. 24ca ust. 6** Zgodnie z treścią proponowanego artykułu wójt (burmistrz, prezydent) zobowiązany jest do publikacji na BIP gminy szeregu dokumentów dotyczących wniosku taryfowego, w tym danych ekonomicznych. Należy zwrócić uwagę, że dotyczy to sektora będącego częścią infrastruktury krytycznej.

**W art. 24cb ust. 4 pkt 1** niezrozumiałe jest powiązanie możliwości odmowy zatwierdzenia taryfy ze sformułowaniem, że „naruszenia w tym zakresie nie mogą mieć wpływu na dokonanie prawidłowej kompleksowej oceny ...”. Z kolei z pkt 2 wynika, że rada może odmówić zatwierdzenia taryfy, jeżeli taka możliwość wynika ze stanowiska organu regulacyjnego. Nie wiadomo o jakim stanowisku projektodawca myśli ponieważ w grę wchodzi albo uzgodnienie, ewentualnie odmowa uzgodnienia, albo opinia. Organ regulacyjny nie wyraża swojego stanowiska, jak również projektodawca nie wskazuje, że stanowisko może przybrać postać uzgodnienia lub opinii. Pojawia się zatem nowa kategoria pojęciowa.

**W art. 24 cc** przewidziano jedynie skutki niepodjęcia uchwały przez radę gminy. Natomiast nie określono skutków zaniechania przez wójta, burmistrza, prezydenta, przekazania wniosku taryfowego radzie. W przepisie tym również użyto pojęcia „przekazanie taryfy”, a przecież chodzi albo o wniosek taryfowy, albo o projekt taryfy. Pojęcie „taryfa” odnosi się tylko do obowiązujących cen i stawek. Podobny błąd został popełniony w art. 24cd ust 2.

Izba wskazuje także, iż właściwym terminem wejścia w życie taryfy winien być pierwszy dzień miesiąca następującego po miesiącu, w którym zatwierdzona została taryfa.



Podsumowując przepisy projektu ustawy, Izba stoi na stanowisku, że zamiast uprościć proces zatwierdzania taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, jest on jeszcze bardziej skomplikowany. Nakładany jest szereg nowych obowiązków na rady gmin, organy wykonawcze, przedsiębiorstwa, nawet na mieszkańców – a *de facto* jedynym beneficjentem zmian jest państwowy regulator, który w dalszym ciągu – mimo zmniejszonych obowiązków ze swojej strony – będzie miał realny wpływ na to czy dana taryfa finalnie zostanie zatwierdzona, czy też nie.

Jedyną pozytywną zmianą będzie możliwość wyboru ustalenia taryfy na okres pomiędzy 1 – 3 lata obowiązywania. Pozwoli to przedsiębiorstwom lepiej dopasować się do zmieniających się warunków ekonomicznych i podjąć najlepszą dla nich w danym momencie decyzję w zakresie planowanego okresu obowiązywania taryf.

W nawiązaniu do opublikowanego projektu ustawy o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz ustawy – Prawo wodne, Izba w ramach konsultacji zebrała od swoich członków kilkadziesiąt uwag, które stanowią szeroki udział przedsiębiorstw wod.-kan. w procesie konsultacji. Wskazują one na konieczność zmiany zaproponowanych przepisów, z uwzględnieniem postulatów branży, zgłaszanych na przestrzeni ostatnich lat.

W ocenie Izby niewłaściwa jest również proponowana regulacja dotycząca stosowania nowych przepisów do postępowań taryfowych niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy.

Wyżej wskazane argumenty w ocenie Izby, przemawiają za koniecznością daleko idącej zmiany projektu ustawy. W tej sytuacji, w imieniu Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie” deklaruje pełną gotowość i wszelką pomoc oraz wsparcie w dalszych pracach legislacyjnych nad przedmiotowym projektem nowelizacji.

*z wyrazami szacunku,*

Paweł Sikorski

*[Signature]*  
Prezes Izby